

SPOTKANIE AKO Z PREMIEREM MORAWIECKIM

1. Środowiska opiniotwórcze

W maju 2023 roku opublikowałem tekst zatytułowany „Środowiska opiniotwórcze kontra PiS” z podtytułem „Trzeba zmienić politykę pasterską na partnerską”. Było to studium socjologiczne, w którym ukazałem, jaki stosunek mają do PiS zasadnicze środowiska kształtujące opinię publiczną w Polsce, tj. środowiska: dziennikarskie, twórców kultury, nauczycielskie, prawnicze i naukowo-akademickie. Środowiska te pod względem politycznym są podzielone tak jak całe społeczeństwo, ale dominuje w nich niechęć i wręcz wrogość w stosunku do PiS. W studium tym podkreślałem znaczenie stanowiska tych środowisk dla ogólnej sytuacji w Kraju i zastanawiałem się, dlaczego PiS całkowicie ignoruje to stanowisko. Tekst mój traktowałem jako alarm dla kierownictwa PiS przed zbliżającymi się wyborami parlamentarnymi. Uważałem, że niezbędne jest podjęcie dialogu z tymi środowiskami ze względu na ich znaczenie w wyborach. W podsumowaniu tekstu pisałem:

„Środowiska opiniotwórcze – naukowe, prawnicze, oświatowe, twórcy kultury, dziennikarze ... – nie są dla władzy partnerami. Nie prowadzi się z nimi dyskusji nad identyfikacją problemów i ich przyszłymi rozwiązaniami, lecz tak jak reszcie społeczeństwa komunikuje się im decyzje z oczekiwaniem poparcia. Jest to polityka nie partnerska, lecz pasterska i prowadzi do coraz większego dystansu między tymi środowiskami, a władzą. Nikt nie chce być traktowany przedmiotowo. Z coraz większą troską obserwuję narastającą w tych środowiskach niechęć do obecnej władzy i z niepokojem czekam na wynik wyborów. Czy nie ma już szansy na wygraną PiS w miastach ?

Można nad tym faktem ubolewać, ale zostały zerwane wszelkie kanały bezpośredniej komunikacji między władzą państwową, a wyborcami. Wyborcy dowiadują się o zamierzeniach władzy dopiero wtedy, gdy decyzja jest już podjęta i ktoś z przedstawicieli władzy ją ogłosi w mediach. Wtedy też opozycyjni dziennikarze nadają jej swoją interpretację. Natomiast władza dowiaduje się o opiniach wyborców dopiero wtedy, gdy zdecyduje się na udzielenie wywiadu, przeprowadzenie sondażu lub zaobserwuje protesty uliczne. Nie zmienia tego prowadzone obecnie zebrania przedwyborcze. Mają one oczywiście znaczenie propagandowe i polityczne, ale nie w ten sposób tworzy się program rozwoju Kraju i nie w ten sposób zjednuje się środowiska opiniotwórcze.

...

Ekipa rządząca zachowuje się wobec społeczeństwa jak dobry pasterz wobec stada owiec. Dobry pasterz sam wie, co jest dobre dla owiec i wcale ich o to nie pyta. Wszelkie decyzje dotyczące rozwoju i przyszłości Kraju rodzą się w zaciszu gabinetów ministerialnych i po ich podjęciu są ogłaszane ex cathedra. W tej polityce nie ma miejsca na głos środowiska naukowego. Nikt nie pyta o zdanie nawet tak renomowanych instytucji jak Polska Akademia Nauk, czy Naczelna Organizacja Techniczna. Swoistym skandalem jest to, że w staraniach o odtworzenie zlikwidowanego wcześniej polskiego przemysłu lotniczego nikt nie pyta o zdanie Instytutu Lotnictwa, a kolejne programy rozwoju budownictwa mieszkaniowego zawsze są przygotowywane w zaciszu gabinetów i nikt nie wpadnie na to, aby zapytać o zdanie Instytutu Techniki Budowlanej. W tej dziedzinie, tak ważnej dla problemów demograficznych, klęska jest powszechnie widoczna. Obszerną analizę historii i przyczyn tej klęski przedstawiłem ostatnio w artykule „Reaktywacja problemu mieszkaniowego” [1]. Nic więc dziwnego, że takie ignorowanie środowiska naukowego rodzi w nim uczucie upokorzenia i niechęć do „pasterza”.

Niestety, mój alarm został całkowicie zignorowany. Rządząca przez 8 lat partia nie tylko nie podjęła jakichkolwiek działań dla zmiany tego stanu rzeczy, ale nawet nie przeprowadziła żadnych analiz dotyczących przyczyn tej sytuacji i próby jej zrozumienia. Aż do dnia wyborów rządząca partia zachowywała się tak, jakby tego problemu w ogóle nie było. Po utracie władzy nic się w tej materii nie zmieniło. Nadal nie widać żadnego zainteresowania przyczynami, dla których środowiska opiniotwórcze są wrogo nastawione do PiS i co można zrobić, aby tę sytuację odmienić. Kierownictwo PiS zachowuje się tak, jakby wierzyło, iż następne wybory tym razem - wbrew środowiskom opiniotwórczym – wygra. Jak to ma się stać, skoro te środowiska nigdy nie wyemigrują w całości, bo mają prawo żyć w Polsce tak jak wszyscy i będą nadal kształtować opinię społeczną ?

¹ <http://solidarni2010.pl/42189-prof-piotr-witakowski---reaktywacja-problemu-mieszkaniowego.html>

2. Środowisko naukowo-akademickie

Ignorowanie środowisk kształtujących opinię społeczną przez 8 lat sprawowania władzy było fatalnym błędem, a za najbardziej szkodliwe uważałem ignorowanie środowiska naukowo-akademickiego. PiS kształtując swój program rozwoju Kraju i przebudowę jego infrastruktury nawet najważniejszych decyzji gospodarczych nie poprzedził konsultacją z tymi środowiskami. Podkreślić trzeba, że środowisko to stanowią ludzie najwyższej wykształcenia, o najwyższych kwalifikacjach i autorytecie w globalnym środowisku naukowym. Tymczasem ani Polska Akademia Nauk, ani Naczelna Organizacja Techniczna nigdy nie były proszone o opinie w najważniejszych decyzjach inżynieryjno-gospodarczych.

3. Starania o spotkanie z AKO

Sądziłem, że utrata władzy będzie tym wydarzeniem, dzięki któremu możliwa się stanie zmiana w stosunku kierownictwa PiS do współpracy ze środowiskiem naukowo-akademickim. Dlatego rok temu zacząłem zabiegać o spotkanie byłego premiera Mateusza Morawieckiego z AKO, tj. z Akademickimi Klubami Obywatelskimi im. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Jest tych Klubów w Polsce 11. Mają swoje siedziby w Poznaniu, Krakowie, Łodzi, Warszawie, Gdańsku, Katowicach, Lublinie, Toruniu, Olsztynie, Wrocławiu i Szczecinie. To patriotyczna elita środowiska naukowo-akademickiego w Polsce. Najstarszy i największy z Klubów powstał w 2011 roku w Poznaniu i od początku kieruje nim prof. dr hab. Stanisław Mikołajczak z UAM [²]. Po rozmowie z panią posel Małgorzatą Wassermann w sprawie spotkania premiera Morawieckiego z klubami AKO wysłałem w dniu 8 lutego 2024 r. list do prof. Mikołajczaka, w którym pisałem m.in.:

„W wielu swoich wystąpieniach i publikacjach podnosiłem sprawę braku współpracy rządzącej partii i Rządu Rzeczypospolitej ze środowiskiem naukowo-akademickim. Wskazywałem w szczególności na Akademickie Kluby Obywatelskie im. Lecha Kaczyńskiego. Ku memu zdziwieniu sprawa dotarła w końcu do Premiera Mateusza Mazowieckiego, który wyraził chęć spotkania i dyskusji z Akademickimi Klubami Obywatelskimi. W organizację takiego spotkania chce się zaangażować pani posel Małgorzata Wassermann. Dobrze byłoby, aby w spotkaniu mogli wziąć również udział przedstawiciele AKO z innych ośrodków. Spotkanie takie wydaje mi się bardzo ważne, bo stwarza szansę nawiązania przez środowisko AKO trwałej współpracy z byłym Premierem i jednym z liderów największej partii w Polsce. Sądzę, że może z tego zrodzić się wiele dobra dla naszej Ojczyzny. Być może, dałoby się doprowadzić do zorganizowania Kongresu Nauki Polskiej. Wdzięczny będę za szybką opinię co do możliwości spotkania z Premierem Morawieckim oraz sugestie co do najważniejszych tematów, jakie należałoby poruszyć w dyskusji”.

W odpowiedzi na mój list prof. Mikołajczak w dniu 12 lutego napisał, że zaprosił na spotkanie Przewodniczących AKO celem merytorycznego przygotowania spotkania z Morawieckim. Z kolei w dniu 13 lutego premier Morawiecki przysłał do członków AKO następujący list –

„Szanowni Państwo Profesorowie,

Środowisko AKO zawsze stało zdecydowanie po stronie polskiej racji stanu, podtrzymując ducha patriotyzmu i umiłowania wolności w kręgach naukowych oraz dźwigając na swych barkach misję krytycznego spojrzenia na wszelkie próby oderwania rzeczywistości od obiektywnych, humanistycznych wartości.

Teraz misja ta jest szczególnie ważna, a rola AKO nie do przecenienia. Jestem świadom, że przez ostatnie lata nie udało się odpowiednio zrealizować wszystkich naszych celów wobec środowiska naukowego, osobiście wyciągam z tego konsekwencje. Tym bardziej rozumiem obawy związane z przyszłymi działaniami obecnego rządu. Dlatego też trzeba wyjść im naprzeciw i rozpocząć dyskusję zanim jej tematy zostaną narzucone”.

Z przedstawionej korespondencji wynika, że zarówno środowisko AKO jak też premier Mateusz Morawiecki zaaprobowali propozycję spotkania i dyskusji. Niestety, kłopoty zdrowotne premiera odsunęły w czasie termin spotkania o kilka miesięcy i ostatecznie doszło do niego dopiero w dniu 11 czerwca 2024 r.

² <https://ako.poznan.pl/>

4. Przygotowanie do spotkania

W dniu 22 maja 2024 r. sekretariat Premiera potwierdził, że termin spotkania został wyznaczony na dzień 11 czerwca o godz. 12:30, a miejscem spotkania będzie siedziba PiS przy ul. Nowogrodzka 84/86 w Warszawie. Tego samego dnia przekazałem te informacje prof. Mikołajczakowi. W liście do niego pisałem m.in.:

„Trzeba przygotować program spotkania. Program powinien zapewnić, aby mogły być poruszone wszystkie sprawy nurtujące środowisko akademickie.... Największe niebezpieczeństwo widzę w tym, że spotkanie będzie bezproduktywne. Żeby nie ograniczyło się do wyartykułowania opinii po czym zebrani rozjadą się do domów, a całość spotkania nie przyniesie żadnych korzyści. Żeby do tego nie dopuścić trzeba spisać napływające w czasie spotkania postulaty i wnioski. Może wybrać komisję wnioskową? Trzeba ustalić, jakie oczekiwania wobec Premiera ma środowisko akademickie i jakie oczekiwania wobec środowiska akademickiego ma Premier.... Na zakończenie spotkania należałoby uzgodnić z Premierem dalszy ciąg działania. Przede wszystkim ustalić następne z Premierem spotkanie i sposób realizacji zgłoszonych wniosków. Chyba warto w tym celu wyłonić kilkuosobowy zespół, który mógłby praktycznie zapewniać współpracę między środowiskiem AKO, a Premierem. Jednym z zadań tego zespołu byłoby przygotowanie kolejnych spotkań”.

W odpowiedzi z dnia 10 czerwca 2024 r. prof. Mikołajczak podając listę osób, jakie będą reprezentować poszczególne Kluby AKO, odniósł się do propozycji programu spotkania pisząc:

„W programie dwa punkty: Oczekiwania premiera i nasze oczekiwania.... W naszych szeregach jest duże rozgoryczenie brakiem dotychczasowego zainteresowania nami jako grupą reprezentującą na powierzchni poparcie dla PiSu”.

Jeszcze tego samego dnia odpisałem słowami:

„Dziękuję za informacje. Wskazane przez Pana dwa punkty spotkania są najważniejsze. Jeśli w dyskusji zostaną szybko wyczerpane, przygotowałem propozycje tematów nieco bardziej szczegółowych. Przesyłam je w załączeniu. Mam nadzieję, że staną się one kanwą dla następnych spotkań z premierem i podstawą dla wielu analiz w środowisku AKO”.

Poniżej treść tego załącznika.

Propozycja tematów na spotkanie z premierem Morawieckim

Stosunki zewnętrzne

1. Stosunki z Unią Europejską UE

Polska albo bez protestu przyjmuje propozycje Komisji Europejskiej, albo protestuje ale i tak przyjmuje propozycje Komisji Europejskiej. Nieznane są przypadki, aby to Komisja Europejska zmuszona była debatować nad propozycjami Polski. Trzeba opracować polski program dla Unii Europejskiej, uzgodnić go z partnerami i starać się o jego akceptację przez inne kraje Unii.

Polska powinna wypowiedzieć Traktat Lizboński i zażądać powrotu do Traktatu Nicejskiego. Hasło - Nicea albo śmierć. *Należy też wypowiedzieć wszystkie porozumienia z UE, które są szkodliwe dla Polski.*

2. Stosunki z Grupą Wyszehradzką V4

Stosunki z państwami Grupy Wyszehradzkiej V4 powinny stanowić priorytet w polityce międzynarodowej Polski. To nasi sąsiedzi, sojusznicy polityczni i partnerzy gospodarczy. **Nie może być przeszkodą w stosunkach gospodarczych fakt, że każdy z tych krajów w niektórych dziedzinach (np. stosunkach z Rosją) ma inne interesy.** Przede wszystkim należy doprowadzić do integracji infrastruktury – transportowej, energetycznej, komunikacyjnej i każdej innej („Polskie Unie” 2022)*. Należy stworzyć wspólne przedsięwzięcia gospodarcze. Z wykorzystaniem środków unijnych lub bez. Najważniejsze jest stworzenie możliwości finansowania przedsięwzięć gospodarczych V4 ze środków własnych V4. Celem jest uniezależnienie się od finansowego szantażu UE. Jako priorytet należy przyjąć budowę kanału Odra-Dunaj przewidzianego konwencją AGN (*Europejskie Porozumienie W sprawie Głównych Śródlądowych Dróg Wodnych O Znaczeniu Międzynarodowym*) jako element międzynarodowej drogi wodnej E-30 łączącej Szczecin z Bratysławą („Polskie Unie” 2022)*.

* W cudzysłowie nazwa publikacji; obok rok publikacji; autor Piotr Witkowski

3. Stosunki z krajami Międzymorza

Aktywna współpraca krajów V4 i integracja ich infrastruktury natychmiast spowoduje ożywienie stosunków gospodarczych z krajami Bukareszteńskiej Dziewiątki B9 i krajami Inicjatywy Trójmorza 3SI, a następnie z wszystkimi krajami Trójmorza. Stopniowo zaczną powstawać instytucje wspólne dla tych krajów i stopniowo będzie realizowana idea **Karty Wolnego Międzymorza**. Bilateralne i grupowe układy między tymi krajami będą prowadzić do coraz silniejszej współpracy w ramach Międzymorza. Warunkiem jest zachowanie swobody każdego z tych krajów do prowadzenia własnej polityki międzynarodowej i dbania o własne interesy, jeśli nie narusza to interesu pozostałych krajów Międzymorza.

4. Stosunki z Ukrainą

Nie zmienimy ani historii naszych stosunków, ani faktu, że jesteśmy i będziemy sąsiadami. Trzeba wspólnie wypracować zasady współpracy i zawrzeć szereg bilateralnych układów pozwalających na uregulowanie współpracy w poszczególnych dziedzinach gospodarczych. Warunkiem jest zgoda władz Ukrainy na ekshumację i godny pochówek ofiar Rzezi Wołyńskiej. Pamiętać należy, że ofiary spoczywają nie tylko na terenie dawnego województwa wołyńskiego, lecz i pozostałych województw – stanisławowskiego, tarnopolskiego i lwowskiego. Trzeba przygotować listę miejsc kaźni i ofiar dla województw stanisławowskiego i lwowskiego. Na wzór prac: 1) Władysław Siemaszko, Ewa Siemaszko „*Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na ludności polskiej Wołynia 1939-1945*”, Wydawnictwo von borowiecky, Warszawa 2000; 2) Henryk Komański, Szczepan Siekierka „*Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na Polakach w województwie tarnopolskim 1939-1946*”, Wydawnictwo Nortom, Wrocław 2006

5. Stosunki z USA

Od stosunków z USA zależy bezpieczeństwo Kraju. Warto podnieść stosunki dyplomatyczne na wyższy poziom. Zaproponować wspólne przedsięwzięcia gospodarcze i obronne.

6. Stosunki z innymi krajami

Na szczególne znaczenie zasługują stosunki z krajami nordyckimi – Szwecją, Danią i Finlandią. Przygotować trzeba wspólne programy zbrojeniowe i obronne w ramach NATO integrujące systemy obronne tych krajów.

7. Współpraca z Polonią

Zapewnić komplet materiałów szkoleniowych w ramach e-learningu dla wszystkich szkół polonijnych. Zapewnić Polonii stałe przedstawicielstwo przy polskim Sejmie, przekazać Polonii kierownictwo TV Polonia („*Manifest Polonijny*” 2018)*. Konieczna jest współpraca z polonijnym światem nauki. Karygodnym błędem było np. zignorowanie w roku 2010 propozycji w zakresie SMR. Odkłamać Katastrofę Smoleńską.

8. Walka z dyfamacją Polski

Współpraca z renomowanymi biurami adwokackimi i wytaczanie procesów z żądaniem odszkodowania za szkalowanie Polski.

Stosunki wewnętrzne

9. Stosunki ze środowiskami opiniotwórczymi

Do środowisk opiniotwórczych zaliczyć trzeba

- środowisko dziennikarskie,
- środowisko twórców kultury,
- środowisko nauczycielskie,
- środowisko prawnicze,
- środowisko naukowo-akademickie.

We wszystkich tych środowiskach dominuje niechęć albo wręcz nienawiść do PiSu. Niezbędna jest socjologiczna analiza przyczyn tego stosunku i opracowanie programu naprawy stosunków z tymi środowiskami. Niechęć wszystkich środowisk opiniotwórczych wobec PiSu wyklucza zjednanie dla PiS większości społeczeństwa. Władza PiS nie jest zainteresowana opiniami tych środowisk („*Środowiska opiniotwórcze kontra PiS*” 2023)*. PiS prowadzi wobec całego społeczeństwa „politykę pasterską” – pasterz stada owiec nie pyta owiec o zdanie, bo sam lepiej wie, co jest dla nich dobre. Ale dla środowisk opiniotwórczych jest to upokarzające. Środowiska te wymagają polityki nie pasterskiej, lecz **partnerskiej**.

10. Stosunki ze środowiskiem naukowo-akademickim - NA

Wg ZUS przeciętne wynagrodzenie · w I kwartale 2024 r. - 8147,38 zł, · w IV kwartale 2023 r. - 7540,36 zł. Wynagrodzenie zasadnicze profesora uczelni wzrosło od 1 stycznia 2024 r. o 30 proc z 7 210 zł do 9 370 zł. Wydatki na naukę w relacji do PKB to ok. 50 proc. nakładów w krajach tzw. starej Unii.

Powszechnie uważa się, że nakłady na naukę są w Polsce zdecydowanie za niskie, co powoduje również degradację materialną naukowców. Ale środowisko NA mimo, że stanowi elitę intelektualną Kraju, jest rozgoryczone również z powodu marginalizacji i pozbawienia wpływu na kierunek rozwoju państwa. Decyzje w tych sprawach są podejmowane w sposób ignorujący „środowisko wiedzy”. Politycy po objęciu władzy uważają, że „sami wszystko wiedzą”, więc nie potrzebują pytać o opinię świata nauki („Czy państwu polskiemu potrzebna jest nauka” 2020)*. Nauka w Polsce traktowana jest przez polityków jako budżetowy „wydatek” podobnie jak ochrona zabytków. Swego czasu premier Balcerowicz wyraził się wprost mówiąc, że nie potrzebuje w Polsce żadnej nauki, a to co z nauki jest mu potrzebne, taniej może kupić za granicą. Ta manifestacyjna arogancja władzy jest dla środowiska NA upokarzająca i przez 8 lat rządów PiSu wzbudziła niechęć do PiS. Jest to tym bardziej niezrozumiałe, gdyż nawet w czasie PRL władza miała całkiem inny stosunek do NA. Uruchamiano wówczas wiele Programów Rządowych i Programów Resortowych, w których stawiano przed środowiskiem naukowym problemy do rozwiązania ważne dla Kraju.

11. Program rozwoju Kraju

Brak jest programu rozwoju Kraju, który mógłby być poddany ogólnej dyskusji i uzyskać społeczną akceptację.

Problemy społeczne

1. *Analiza socjologiczna przyczyn klęski wyborczej*
2. Budowa niezależnych mediów informacyjnych – radio, TV, Internet, prasa, („Skarga na TVP Info” 2017)*
3. Wsparcie dla tworzenia oddolnych ruchów społeczno-politycznych
4. Zapaść demograficzna - przeciwdziałanie
5. Program mieszkaniowy – ustawa o polityce mieszkaniowej 2012 („Mieszkanie plus, dwa raporty i ustawa” 2018 „Reaktywacja problemu mieszkaniowego” 2022)*
6. Odkłamanie Katastrofy Smoleńskiej w przestrzeni publicznej („Tragedia posmoleńska” 2023)*

Infrastruktura

7. Transport wodny - śródlądowy i morski
8. Kanał Odra-Dunaj, Odra-Wisła, kaskada Wisły
9. Transport - droga zintegrowana, pojazdy bezoperatorowe
10. Polska szybka kolej magnetyczna - firma Nevomo opracowała technologię MagRail (Transrapid, Maglev);
11. Samowystarczalność energetyczna – reaktory SMR
12. Łączność przewodowa i bezprzewodowa – przywrócić częściową własność państwa

Przemysł i obrona

13. Aerostaty obserwacyjne
14. Lotnictwo – reaktywacja, Biała Podlaska, Osa, PW-100, Skorpion, Flaris, wiatrakowce Tendraka, Aero („Koncepcja rozwoju polskiego lotnictwa” 2021)*
15. Przemysł stoczniowy - reaktywacja
16. Systemy obronne

Inne

17. Organizacja ochrony zdrowia
18. Organizacja wymiaru sprawiedliwości
19. Naprawa systemu edukacji – m.in. przywrócenie w nauczaniu patriotyzmu, odkłamanie Katastrofy Smoleńskiej.

Warszawa, 10 czerwca 2024 r.

5. Przebieg spotkania

Spotkanie rozpoczęło się zgodnie z ustalonym terminem. Premierowi Mateuszowi Morwieckiemu towarzyszyła poseł Małgorzata Wassermann i jego sekretarz Tomasz Matynia. Ze strony AKO obecni byli:

- AKO Poznań - prof. Stanisław Mikołajczak, prof. Elżbieta Czarniewska, Marek Baranowski, Piotr Cieszyński
- AKO Warszawa – prof. Artur Świergiel, prof. Stanisław Karpiński,
- AKO Łódź - prof. Jerzy Tomczyk, prof. Jan Jacek Sztaudynger, dr Grzegorz Dębowski,
- AKO Kraków - dr Beata Wołoszyn,
- AKO Lublin - prof. Grzegorz Gładyszewski, Tomasz Sonntag,
- AKO Wrocław - prof. Mariusz Orion Jędrysek,
- AKO Olsztyn - prof. Małgorzata Suświłło,
- AKO Szczecin - prof. Piotr Briks.

Mojej osobie towarzyszyła pełniąca funkcję sekretarki Monika Witakowska-Gedl.

Przed rozpoczęciem spotkania rozdałem Premierowi i 9 innym uczestnikom 10 egzemplarzy powyższego tekstu „**Propozycja tematów na spotkanie z premierem Morawieckim**”. Po wejściu na salę członków z AKO Poznań, prof. Mikołajczak rozdał pozostałym osobom przywiezione przez siebie egzemplarze tego samego tekstu. Obradom przewodniczył prof. Mikołajczak, a relację z przebiegu spotkania zanotował Piotr Cieszyński. Relacja ta jest dostępna na stronie internetowej AKO Poznań [3]. Poniżej moje wypowiedzi podczas dyskusji.

Przedstawiłem pokrótce najważniejsze zagadnienia zapisane w „**Propozycji tematów...**”. Zwróciłem uwagę na konieczność współpracy kierownictwa PiS ze środowiskiem naukowo-akademickim. PiS utracił władzę w wyniku ostatnich wyborów parlamentarnych ze względu na nieprzychylny, a nawet wrogi stosunek ze strony środowisk opiniotwórczych. Kształtowana przez nie opinia społeczna spowodowała, że wielu wyborców zagłosowało nie tyle za PO, co przeciw PiS. Mimo to ze strony PiS brak jest jakiegokolwiek refleksji i analiz, dlaczego tak się stało. Uważam, że jest to wynik błędnej polityki społecznej prowadzonej przez 8 lat rządów PiS. Politykę tę nazywam „pasterską”. Dobry pasterz nie pyta swych owiec, czego chcą, bo uważa, że sam wie najlepiej, co jest dla nich dobre. Polityka PiS sprowadzała się do ignorowania opinii społecznej i ograniczała się do dostarczania poszczególnym grupom społecznym materialnych korzyści. Taka polityka jest upokarzająca dla elity intelektualnej Kraju, jaką stanowi środowisko naukowo-akademickie. Nawet w czasie PRL, środowisko to było traktowane z większym szacunkiem. Władze PRL przedstawiały ważne problemy dla Kraju i zwracały się do tego środowiska o podanie sposobu ich rozwiązania, np. w sprawie leczenia nowotworów, rozwiązania problemu budownictwa mieszkaniowego lub energetyki. Przybierało to postać programów rządowych (PR) lub resortowych. Środowisko naukowo-akademickie oczekuje uznania swej roli i traktowania jako partnera. Lecz kierownictwo PiS stale manifestuje – wy, ludzie nauki, do niczego nam nie jesteście potrzebni. Dzieje się tak mimo, że środowisko naukowo-akademickie jest nosicielem wiedzy i może odegrać kluczową rolę w rozwiązaniu najważniejszych problemów Kraju. Swoistym symbolem może być wystąpienie prof. Wiesława Biniendy na Światowym Zjeździe Inżynierów Polskich, jaki miał miejsce na terenie Politechniki Warszawskiej w roku 2010 (Rys. 1). W swym wystąpieniu prof. Binienda przedstawił ofertę ze strony jednej ze specjalistycznych firm z Ohio, która zaproponowała wybudowanie w Polsce zakładu produkcji SMR, tj. modułowych reaktorów jądrowych. Reaktory takie napędzają amerykańskie lotniskowce i okręty podwodne. Polska stałaby się producentem takich reaktorów dla całego obszaru Trójmorza. Niestety, propozycja ta nie wzbudziła zainteresowania organizatorów Światowego Zjazdu Inżynierów, swą energię poświęcili jedynie temu, aby podczas Zjazdu nie padło nic na temat Katastrofy Smoleńskiej. Kopię prezentacji wręczyłem premierowi Morawieckiemu.



Rys. 1. Dwie pierwsze strony prezentacji prof. Wiesława Biniendy przedstawionej podczas Światowego Zjazdu Inżynierów Polskich w 2010 roku.

Innym przykładem ignorowania środowiska może być odmowa Pełnomocnika Rządu ds. CPK z Marcina Horały wobec propozycji współpracy z Krajową Sekcją Lotnictwa NOT.

Ale współpraca Rządu ze środowiskiem naukowo-technicznym ma również znaczenie dla międzynarodowej pozycji Polski. Powinniśmy zmodyfikować naszą obecność w Unii Europejskiej. Przede wszystkim wypowiedzieć te postanowienia, które są szkodliwe dla Polski. Rozpocząć staranie o powrót do Traktatu Nicejskiego i wypowiedzenie Traktatu Lizbońskiego, gdyż stał się on podstawą do ograniczania suwerenności

³ <https://ako.poznan.pl/14344/>

Rzeczypospolitej. Swego czasu poseł Jan Maria Rokita apelował o to pod hasłem „**Nicea albo śmierć**”. Prawdziwych sojuszników i partnerów do współpracy powinniśmy szukać wśród krajów Międzymorza, a w pierwszym rządzie wśród krajów Grupy Wyszehradzkiej V4. Często słychać argument, że bliższe związki między krajami Międzymorza nie są możliwe, bo nie wszystkie te kraje odczuwają takie samo zagrożenie ze strony Rosji. To argument fałszywy, bo sugerujący, że jedynym powodem do jednoczenia jest strach przed rosyjską agresją. Tymczasem powodem do bliskiej współpracy jest wspólna korzyść, wspólny interes, nie koniecznie natury militarnej. Grupa Wyszehradzka jest wręcz predestynowana do wspólnych inwestycji infrastrukturalnych. A właśnie przy takich inwestycjach rola środowiska naukowo-technicznego byłaby kluczowa. Inwestycją wiążącą kraje grupy V4 mógłby być kanał Odra-Dunaj. Miałby ogromne znaczenie gospodarcze dla całego regionu. Pozwoliłby na dostęp do Bałtyku Czechom, Słowacji i Węgrom. Idea budowy tego kanału ma już kilka wieków. Rozpoczęto jego budowę na początku XX wieku, kontynuowano podczas II wojny światowej. W Polsce po II wojnie wybudowano już odcinek tego kanału jako Kanał Kędzierzyński. W roku 2020 Czeši wznowili jego budowę, co spotkało się z poparciem ze strony prezydenta Andrzeja Dudy, lecz nie przyniosło wznowienia budowy na terenie Polski.



Rys. 2. Spotkanie premiera Morawieckiego z przedstawicielami klubów AKO w siedzibie PiS. W szczycie stołu siedzą od lewej poseł Małgorzata Wassermann, premier Mateusz Morawiecki, prof. Stanisław Mikołajczak i sekretarz premiera Tomasz Matynia.

W swojej wypowiedzi Premier Morawiecki odniósł się m.in. do pierwszych akapitów z tekstu „**Propozycja tematów...**”. Stwierdził, że zmiana sytuacji Polski w Unii Europejskiej może nastąpić jedynie przez wystąpienie z Unii. Nie ma możliwości powrotu do Traktatu Nicejskiego, bo wymagałoby to zgody innych państw. Nie widzi też możliwości pogłębienia współpracy w ramach Grupy Wyszehradzkiej V4, bo pozostałe państwa są politycznie skłócone i nie mają chęci na głębszą współpracę.

Zabierając ponownie głos stwierdziłem, że różnice polityczne i historyczne między państwami Międzymorza są oczywiste, ale tak samo oczywiste są ich wspólne interesy. Należą do nich bezpieczeństwo żywnościowe, energetyczne, transportowe, informacyjne, komunikacyjne... Różnice polityczne nie mogą przesłaniać potrzeby, a nawet konieczności, integracji krajów Międzymorza w zakresie rozbudowy i integracji ich infrastruktury gospodarczej. Kanał Odra-Dunaj zapewniłby integrację transportu wodnego i połączenie Morza Bałtyckiego z Czarnym. Nie mniej potrzebna jest integracja transportu szynowego. Przypomnieć trzeba, że kraje bałtyckie Litwa, Łotwa i Estonia mają rozstaw szyn 1520 mm, a pozostałe kraje Międzymorza rozstaw szyn 1435 mm. Rozstaw 1520 mm ma również Ukraina, co znacząco utrudnia przekazywanie jej pomocy w związku z jej obroną przed rosyjskim najazdem. Zagadnienia dotyczące infrastruktury stanowią też jedno z największych wyzwań stojących przed Rzeczypospolitą. Wszyscy wiedzą, że na skutek decyzji Unii Europejskiej skasowany został w Polsce przemysł stoczniowy. Mało znany jest jednak fakt, że w wyniku szeregu innych decyzji Polska została pozbawiona wszystkich zakładów produkcji lotniczej. Wszystkie zakłady państwowe zostały sprzedane i

państwo polskie nie ma żadnego zakładu, w którym można by produkować samoloty. Kilka lat temu wraz z grupą profesorów lotnictwa złożyliśmy do rządu projekt odbudowy polskiego przemysłu lotniczego. Został on całkowicie zignorowany. Była też szansa na odkupienie przez państwo za małe pieniądze sprzedanego uprzednio prywatnego zakładu produkcji lotniczej AERO AT w Mielcu. Również i ta propozycja została zignorowana. Najważniejszym jednak problemem dla Polski jest zapaść demograficzna – Polska wymiera. Przeprowadzone badania socjologiczne dowodzą, że najważniejszą przyczyną spadku dzietności w Polsce jest fatalna sytuacja mieszkaniowa, co publicznie określałem zdaniem „*nie ma gniazda – nie ma piskląt*”, a co później powtarzał Minister Infrastruktury Andrzej Adamczyk. Bez własnego dachu nad głową młodzi ludzie nie będą ani zawierać małżeństw, ani posiadać dzieci. Bolesny głód mieszkań trwający od zakończenia II wojny został po przełomie politycznym w 1989 roku ugruntowany celową polityką – państwo wycofało się ze wspierania budownictwa mieszkaniowego i skasowało wszystkie formy budownictwa społecznego – zlikwidowano budownictwo spółdzielcze, zakładowe i komunalne. Nie ma żadnych form pomocy w uzyskaniu mieszkania dla potrzebujących, a jedyne działania ze strony państwa stanowią wyłącznie pomoc dla banków w nadziei, że one będą udzielać kredytów potrzebującym [4].

6. Zakończenie

Spotkanie trwało 2 godziny. Niestety, nie przyniosło ono jakiegoś przełomu we wzajemnych stosunkach kierownictwa PiS i środowiska naukowo-akademickiego. Spełniły się moje obawy, którymi podzieliłem się w liście do prof. Mikołajczaka w dniu 22 maja 2024 – *spotkanie ograniczyło się do wyartykułowania opinii, po czym zebrani rozjechali się do domów*. Nie ustalono ani żadnej współpracy, ani stałych kontaktów, ani terminu następnego spotkania. Premier wyszedł z sali zostawiając jedynie telefon do swego sekretarza. Pozostałym w sali profesorom, którzy na spotkanie z Premierem przyjechali z odległych miast, obsługa nakazała natychmiastowe opuszczenie sali, „*bo salę trzeba sprzątnąć*”. Czulem zażenowanie. Niestety, żaden z podniesionych w dyskusji tematów nie wzbudził zainteresowania Premiera i nie wyraził on zainteresowania następnym spotkaniem.

Warszawa, 6 lutego 2025 r.

⁴ Wyjaśnienie przyczyn i skutków kryzysu demograficzno-mieszkaniowego przedstawia artykuł „*Reaktywacja problemu mieszkaniowego*” <https://wpolityce.pl/polityka/618635-prof-piotr-witakowski-reaktywacja-problemu-mieszkaniowego>